GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 101.

W Niedzielę Dnia 17. Grudnia 1797.

ROZPORZĄDZENIE

C. K. Pełnomocney zadworney Kommssyi Gallicyi zachodniey.

Grubszey Pruskiey monecie srebrney aż do szostey części talara, i nowey Polskiey monecie oddzielney, pozwala się dalszy bieg, wedle oznaczoney w Patencie pod dniem 17tym kwietnia 1796 wartości; Polskiey zaś Konwencyi monecie srebrney od roku 1766, aż do 1786 wedle ustanowionego kursu w Galicyi wschodniey.

Jego Ces. Krol. Mość raczyła nadwornym Kamery dekretem ddato 19tego listopada nayłaskawiey uchwalić, ażeby:

Po 1 ze grubszey pruskiey monecie srebrney aż do szostey części talara, lub czternaście kraycarow *inclusive*, dalszy bieg wedle iey teraźnieyszego w Patencie pod dniem 17tym kwietnia 1796 wyznaczonego kursu ieszcze na rok, więc aż do ostatniego grudnia 1798 w Galicyi zachodniey był pozwolony. Przeciwnie:

Po 2gie wyłącza się z końcem grudnia b. r. wszystka drobnieysza pruska moneta oddzielna, mianowicie owa; która iest od szostey części talara, lub 14 kraycarow mnieyszą, wcale z kursu, i niema się iuż więcey ani wpowszechnym biegu, ani w publicznych kassach przyymować.

Po 3cie, dla ulżenia opłaty podatku i innych powinności obywatelom kraiowym rozporządza zatym J. C. Kro. Mość, ażeby starą Polską monetę aż do roku 1786 *inclusive* w taki kurs wprowadzić, iaki ma w Galicyi wschodniey, a to: podług tu przyłączoney Tabelli kursowey, i ażeby ią wedle tego we wszystkich erarialnych i publicznych kassach tak długo przyymować, dopoki kraiowo-dziedziczna moneta oddzielna niebędzie więcey rozszerzona, i dalsze wedle okoliczności nie zaydą ustawy. Nowsza zaś Polska moneta, zacząwszy od roku 1787 aż do roku 1794 utrzyma się ieszcze rok, a to, aż do ostatniego grudnia 1798 przy oznaczonym patencie menniczym ddato 17go kwietnia 1796 kursie; po upłynieniu zaś tego czasu, a zatym, od

pierwszego dnia miesiąca stycznia 1799 odwoła się i wyprowadzi wcale z biegu wszystka ta nowsza tymczasem tylko cierpiana moneta.

Zresztą, zostaną stare i nowe ruble, niemniey talary Albertskie w swoim dotych czasowym biegu.

W Krakowie dnia 17go listopada 1797 roku.

Jan Wacław baron de Margelik,
J. C. K. Apostolski Mości pełnomocny
nadworny Kommissarz.

Antoni von Baum.

Tabella Na Krl. Polską monetę srebrną od roku 1766 aż do 1786

	Rynskie	Polskie	
	krayc.	zło.	grosze.
Prawdziwe od roku 1766 i poźniey bite 8 półosmakow wynoszące lub polskie dwozłotowki po	29.	1.	28.
Detto 4 półosmakow wynoszące - lub Polskie złotowki po	14 ½	-	29.
Detto 2 Połosmaki wynoszące - lub półzłotki Polskie po	7.	-	14.
Detto 1 połosmak, lub czwarta część polskiego złotego po	3 ½	-	7.

Z Więdnia d. 9. Grudnia.

Dnia 7. t. m. przybyły tu kuryerem jenerał maior Xżę Lichtenstein z Rastadt, przywiozł Cesarzowi Jmć zamienioną d. 1 t. m. między Cesarskim pełnomocnikiem hrabią Kobentzl i Francuzkim pełnomocnikiem jenerałem Buonaparte ratyfikacyą, zawartego d. 17 października między Cesarzem i Krolem i rzecząpospolitą Francuzką traktatu pokoiu, którego osnowę tu kładziemy.

Traktat ostateczny pokoiu między Cesarzem Jmć i rzecząpospolitą Francuzką.

Nay: Cesarz Jmć: Krol Węgierski i Czeski i rzeczpospolita Francuzka chcąc ugruntować pokoy, którego zasady w przedugodnych warunkach w zamku Eckenwald przy Leoben w Styryi d. 18 kwietnia 1797 (d. 29 germinal 5 roku iedney i nierozdzielney rzeczypospolitey Francuzkiey) ułożone były, wyznaczyli pełnomocnikomi: N. Cesarz Jmć i Krol Paną Marciusza Mastrilly, szlachetnego Neapolitańskiego Patrycyusza, margrabiego de Gallo, Ludwika hrabiego de Cobentzl, P. Maxymiliana hrabiego de Meerveld i Ignacego barona de Degelmann, a rzeczpospolita Francuzka Buonaparte naywyższego wodza armii Francuzkiey Włoskiey, którzy po zamianie swych pełnomocnictw na następuiące artykuły się ugodzili:

Art: 1.) Ma bydź w przyszłości na zawsze trwały nienaruszony pokoy między N. Cesarzem Jmcią Krolem Węgierskim i Czeskim, iego dziedzicami i następcami i rzecząpospolitą Francuzką. Umawiaiące się strony zwracać będą naywiększą swoią uwagę, na utrzymanie między sobą i swoiemi kraiami zupełnego porozumienia się, nie pozwalaiąc w przyszłości aby tak z iedney iak z drugiey strony, nieprzyiacielskie czynności na lądzie lub na wodzie, z iakieykolwiek bądź przyczyny lub pod iakimkolwiek pozorem nastąpiły, i wszyst-

ko ma bydź iak naystaranniey unikane, coby mogło w przyszłości wzruszać przywroconą szczęśliwie iedność. Tym więc, którzyby iedney lub drugiey z stron umawiaiących się w czymkolwiek szkodzić chcieli, żadna pomoc i opieka, ani directe ani indirecte nie ma bydź dawana.

2) Po zamianie ratyfikacyi teraźnieyszego traktatu obydwie strony uwolnią zaraz z sekwestru dobra, prawa i przychody prywatnych osob mieszkaiących w dawnych ich kraiach, iako też w kraiach wcielonych do nich i obowięzuią się zapłacić wszystkie summy w raz z prowizyami pożyczone im od wspomnionych prywatnych osob. Artykuł ten ma się także ściągać do rzeczypospolitey Cysalpińskiey.

3) N. Cesarz JMść Krol Węgierski i Czeski wyrzeka się swoim i swych następcow imieniem na rzecz rzeczypospolitey Francuzkiey, wszystkich praw i pretensyi do dawnych Belgickich prowincyy znanych pod imieniem Niederlandow Austryackich. Rzeczpospolita Francuzka będzie posiadała na zawsze, te kraie ze wszystkiemi prawami samowładztwa, własności i dobrami territoryalnemi.

4.) Wszystkie przedwoyną zaciągnione długi, hypotekowane na kraiach powyższym artykułem wspomnianych, staią się długami rzeczypospolitey Francuzkiey. Pełnomocnicy Cesarza Jmci iak tylko będzie można nayprędzey, a nawet przed zamianą ratyfikacyow, podadzą ich etat pełnomocnikom rzeczypospolitey Francuzkiey, ażeby obydwie strony, przy zamianie mogły się zgodzić na wszystkie artykuły, które iako wyiaśnienie lub dodatek do teraźnieyszego uważane bydź maią.

5.) N. Cesarz Jmść zezwala, ażeby rzeczpospolita Francuzka zatrzymała z wszystkiemi prawami samowładztwa dawne Weneckie, Lewanckie wyspy, Korfu, Zante, Cefalonią, S. Mauro, Cerigo i inne do nich przynależące, iako też Butrinto, Larta, Voniza i w powszechności wszystkie posessye Weneckie w Albanii poniżey odnogi Lodrino leżące.

6.) Rzeczpospolita Francuzka zezwala, ażeby Cesarz Jmć z wszelkiemi prawami samowładztwa i własności posiadał niżey wymienione kraie: Istryą, Dalmacyą, bywsze Weneckie wyspy na morzu Adryatyckim, uyścia Cattaro, miasto Wenecyą, Laguny i kraie leżące między dziedzicznemi prowincyami Cesarza Jmci, morzem adryatyckim i linią maiącą bydź prowadzoną z Tyrolu od Gardoła przez iezioro Garda aż do Lacise, z tamtąd pociągniona będzie woienna linia aż do St. Giacomo, obydwom stronom rowny zysk przynosząca, a maiąca bydź ieszcze przed zamianą ratyfikacyow teraźnieyszego traktatu pociągnioną. Linia graniczna przechodzić potym będzie Adigę przy St. Giacomo i iść po nad lewym brzegiem teyże rzeki, aż do uyścia kanału białego, zaymuiąc część Porto Legnago znayduiącą się na prawym brzegu Adigi i okrąg kraiu 3000 sążni wynoszący. Linia daley ciągnąć się będzie po nad brzegiem białego kanału, po nad lewym brzegiem Tartaro, po nad lewym brzegiem kanału la Polisella zwanego, aż do uyścia iego do rzeki Po i po nad lewym brzegiem wielkiey rzeki Po aż do morza.

7.) Cesarz Jmć &c. zrzeka się nawsze swoim i swych następcow imieniem na rzecz rzeczypospolitey Cysalpińskiey wszystkich praw i pretensyy do tych kra-

)3(

ziow, które posiadał przed woyną, a czyniących teraz część rzeczypospolitey Cysalpińskiey, która ie z wszelkiemi prawami samowładności i własności i dobrami territorialnemi posiadać będzie.

8.) Cesarz Jmć uznaie rzeczpospolitę Cysalpińską iako udzielne mocarstwo.

Ta rzeczpospolita zaymuie bywszą Lombardyą Austryacką, kraie Bergamasco, Bresciano, Cremasco, miasto i fortecę Mantuę, kray Mantuański, Peschiera, część dawnych Weneckich prowincyy na zachodzie i południu, linią pograniczną w 6tym artykule opisaną oznaczonych, kray Modeny Massa i Carara i trzy legacye Bononii, Ferrary i Romanii.

9.) We wszystkich kraiach ninieyszym traktatem ustąpionych, zyskanych lub zamienionych, dobra ruchomości i przychody mieszkańcow maią bydź uwolnione z sekwetru, z powodu teraźnieyszey woyny włożonego. Ci, którzyby dłużey w tych kraiach mieszkać nie chcieli, maią to wciągu trzech miesięcy po ogłoszeniu ninieyszego traktatu pokoiu oznaymić, a trzy lata czasu pozwolone im będzie, do sprzedania dobr ruchomych lub nie ruchomych.

10.) Długi hypotekowane na kraiach ustąpionych, zyskanych lub zamienionych ninieyszym traktatem, staią się długami mocarstwa zyskuiącego też kraie.

11.) Ma bydź wolna żegluga na części tych rzek i kanałow, które stanowią granicę między prowincyami Cesarskiemi i rzecząpospolitą Cysalpińską, tak, że żadna strona nie może żadnego cła na nich stanowić lub zbroyne statki utrzymywać, co iednak nie sprzeciwia się środkom potrzebnym ostrożności dla bezpieczeństwa Porto Legnago.

12.) Wszystkie sprzedaże i zaciągnione obowiązki od miast, rządow lub zwierzchności administracyynych bywszego kraiu Weneckiego, na utrzymanie woysk Niemieckich lub Francuzkich, aż do daty podpisania ninieyszego traktatu, maią bydź potwierdzone i za prawne uznane.

13.) Archiwa kraiow ustąpionych lub zamienionych w czasie trzech miesięcy od daty zamiany ratyfikacyi ninieyszego traktatu, maią bydź oddane mocarstwom zaymuiącym ie. Plany i karty, fortec, miast i kraiow zyskanych ninieyszym traktatem przez umawiaiące się mocarstwa, będą im wiernie oddane. Woienne także papiery i reiestra sztabom armiow należące się, powinny bydź wrocone.

14.) Obydwie kontraktuiące strony rownie żądaiąc oddalenia wszystkiego, coby przywroconey dobrey harmonii między niemi szkodzić mogło, obowiązuią się nayuroczyściey, przykładać się wszelkiemi siłami do utrzymywania spokoyności wewnętrzney w swych kraiach.

15.) Ma bydź zaraz zawarty traktat handlowy na sprawiedliwych i takich zasadach, któreby iednakowe zyski Cesarzowi Jmci i rzeczypospolitey Francuzkiey zapewniały, a rowne tym, iakie sobie maią pozwolone, narody naybardziey fawo ryzowane.

Tymczasem wszystkie handlowe kommunikacye i związki maią bydź w tym stanie iak były przed woyną.

16.) Żaden z mieszkańcow prowincyy przez woyska Austryackie lub Francuzkie zaiętych, nie będzie sądownie prze-

śladowany, ani co do swoiey osoby, ani co do maiątku, za polityczne zdania lub czynności obywatelskie, woyskowe albo handlowe w ciągu woyny między obydwoma mocarstwami.

17.) N. Cesarz Jmć stosownie do prawideł neutralności, nie może przyymować do swych portow w ciągu teraźnieyszey woyny więcey nad 6 woiennych okrętow, należących do mocarstw w woynie będących.

18.) Cesarz Jmć obowiązuie się ustąpić Xciu Modeny w nadgrodę kraiow, które z następcami swemi miał we Włoszech, Bryzgowią, którą posiadać ma pod temiż warunkami iak dawniey, kray Modeński.

19.) Dobra osobiste nieruchome, iescze nie sprzedane Arcy Xięcia Karola i Arcy Xżny Krystyny, leżące w kraiach ustąpionych rzeczypospolitey Francuzkiey, maią im bydź zwrucone pod obowiązkiem sprzedania ich w ciągu lat 3.

Toż samo ma się rozumieć o dobrach nieruchomych osobistych Arcy Xcia Ferdynanda w kraiach rzeczypospolitey Cysalpińskiey leżących.

20.) W Rastadt ma się odprawić kongres składaiący się iedynie z pełnomocnikow rzeszy Niemieckiey i rzeczypospolitey Francuzkiey do pacyfikacyi obydwoch mocarstw. Kongres ma się rozpocząć w ciągu iednego miesiąca po podpisaniu ninieyszego traktatu, albo ieżeli można iescze prędzey.

21.) Wszyscy niewolnicy woienni stron obydwoch, iako też w ciągu woyny zabrani lub dani zakładnicy, a dotychczas ieszcze trzymani, w 40 dniach od daty podpisu nínieyszego traktatu, na wolność wypuszczeni zostaną.

22.) Kontrybucye i liwerunki zabierane w kraiach stron kontraktuiących, maią ustać od dnia zamiany ratyfikacyi teraźnieyszego traktatu.

23.) Cesarz Jmć i rzeczpospolita Francuzka zatrzymaią tenże sam ceremoniał względem rangi i innych etykiet, iaki był przed woyną.

Cesarz Jmć i rzeczpospolita Cysalpińska zachowywać maią, między sobą tenże ceremoniał i etykietę iaka była między Cesarzem i Wenecyą.

24.) Traktat ninieyszy będzie wspolny dla rzeczypospolitey Batawow.

25.) Traktat ninieyszy będzie od Cesarza Jmć i rzeczypospolitey Francuzkiey w 30 dniach od daty dzisieyszey rachuiąc albo i prędzey ieżeli można ratyfikowany i ratyfikacye w przyzwoitey formie w Rastadt zamienione zostaną.

Działo się w Campo Formido przy Udine d. 17 października 1797. (26 Vendemiaire 6 roku iedney i nierozdzielney rzeczypospolitey Francuzkiey.

Podpisano *Buonaparte.*
Margrabia *de Gallo.*
Ludwik hrabia *Cobentzl.*
Hrabia *de Meerveld J. M.*
Hrabia *Degelmann.*

Z Paryża d. 23. *Listopada.*

Odpowiedź na deklaracyą Angielskiego dworu względem zerwania w Lill negocyacyi pokoiu, wydał dyrektoryat w następuiącey odezwie do Francuzow przedwczorem:

Obywatele! Interes rzeczypospolitey nakazuie wam ostatni tryumf. Po niezliczonych walkach, w których zwycięzcami byliście, zostaie wam naypierwszy, nayniеużytszy i nayzdradliwszy z waszych nie

przyiacioł do upokorzenia. Dyrektoryat wykonawczy pragnie ogulnego pokoiu dla was i dla całey Euoropy; lecz więcey iak od roku ieden nieprzyiaciel nie maiący żadney wiary omamia wszystkie gabinety prożnym podstępem; proponuie głośno pokoy, a sekretnie podnieca woynę; udaie chcieć iedną ręką gasić pochodnią, a zapala ią drugą; wysyła z łoskotym uspokoicieli, a w istocie odrzuca wszystkie otwarcia, któreby iedynie pokoy przywrocić zdołały. Ten nieprzyiąciel, wiecie, wasze obrażenie zgaduie go i wymienia, iest gabinet St. Jamu; iest naybardziey psuiący i nayzepsutszy z rządow Europeyskich; iednym słowem rząd Angielski.

Nie tylko przeciw wolności Francuzkiey kieruie ten rząd swe zamachy, ale przeciw całey Europie. Ah! od nadto długiego czasu mięsza, podbiia i niszczy ten zdradliwy gabinet wszystkie części świata. Przemowcie Amerykanie, powi dźcie kto nad wami w prost lub nie w prost, prawdziwie panuie; powiedzcie nieszczęśliwi Indyanie, iakim sposobem ten obmierzły rząd założył u was swą tyranią; i wy nakoniec bardziey nieszczęśliwi Europeyczykowie, wy niewinni mieszkancy rownin Frankonii i Alpow Noryckich, nie zliczone offiary niszczących boiow, powiedzcie, kto był naygoręcszym podniecicielem tey okropney woyny, w którey przeszło million ludzi poświęcono, niezmierne skarby strwonione, i po którey dzisiay oko nawet pokoiu nie widzi na rozległych polach, zwycięstwa, iak ogulną nędzę, powszechną żałobę i rozpacz. W takich to okoliczności ach zapowiada gabinet St. Jamu strapioney Europie, że on sam ieden nic z tych okropności strasznych nie doznał! Słuchaycie mowy z wysokości tronu: "Przychody nasze, mowił król, powiększaią się ciągle; narodowy przemysł nasz poszedł w gorę; handel przeszedł dawne swoie granice." Jeżeli król Angielski, Mocarstwa Europy, prawdę powiedział, iakaż dla was straszna nauka! Coż to za rząd, który wchodząc w wasze zatargi, sam iedynie z nich korzysta, waszą nędzą żyie, waszem nieszczęściem kwitnie, łzy i krew ludow w swe skarby pakuie i zdzierstwem ich się tuczy! Jasna więc rzecz, iż gabinet ten woyny pragnąc musi, ponieważ ona go bogaci. Ten atoli rząd, w swych nowych manifestach, w swych pompatycznych mowach smie obwiniać Francyą o nienasycone łakomstwo, a nie wspomina, że Anglicy pierwsi pustoszyciele naszey wyspy St Domingo, zabrali także bez wystrzału kolonie Hollendrom, będąc pod ow czas ich alliantem, i że chcą zatrzymać swą kradzież nazywaiąc ią zdobyczą, i król Angielski mowi ieszcze do mocarstw Europeyskich o ambicyi Francyi! Zasady Francuzow względem innych narodow, są iednak dobrze iuż znane, i prożne przytoczenia nie potrafią ich zaćmić.

Jeżeli rzeczpospolita Francuzka zapewnia sobie granice, iakie od natury odebrała; ieżeli poprawia w tey mierze błędy monarchii, nie uciska iednak drugiego rzędu i słabych mocarstw: nie myśli wcale obdzierać swych alliantow, iest wierna dla swych przyiacioł; karze swych nieprzyiacioł, ale niemi nie pogardza. Naturalnie wspaniała, nie ma nawet żadney niechęci przeciw Angielskiemu narodowi, i nigdy minister we Francyi nie będzie miał prawa do szacunku, ieżeli nienawiedzi ludu An-

gielskiego. Wszyscy iednak przypominaią sobie we Francyi o Tulonie, Dunkierce, Quiberonie i Wandzie; wszyscy brzydzą się i przeklinaią okrucieństwo, zdradę i krwawy machiawelism ministeryum Angielskiego, i żałuią oraz zaslepienia nie poięcego Anglikow, iż dla stania się obrzydzeniem świata, pozwalaią się zdzierać. Wielki narod zemści świat, i dla dopięcia tego Francuzi, więcey iak ieden sposob macie; ale naygodnieyszy was, i nayprędszy iest wylądowanie do Anglii. Niezliczone zwycięztwa nauczyły was nie zważać na wszelkie trudności. W podobnych przedsięwzięciach imię samo armii obiecuie zwycięztwo, a słuszność sprawy zaręcza pomyślność. Nie iest teraz czas wysmiewania proiektu wylądowania, i wyszukiwania innych sposobow. W stanie w iakim się teraz Francuzi znayduią, wola ich iest zwycięztwem. Gdy Angielska armia poydzie dyktować pokoy do Londynu, tam znaydziecie, republikanie, przyiacioł i wiele ludzi, których rozum ieszcze do tego stopnia nie opuścił, żeby nie czuli sromoty, iaką ich rząd na imię Anglikow ściąga; tam znaydziecie tysiące owych wspaniałych ludzi, ktorzy od dawnego czasu pragną reformy parlamentu; tam znaydziecie niezmierną liczbę rzemieślnikow, wzdychaiących do pokoiu, i których woyna w nędzy pogrążyła, i którzy przeważaią swemi istotnemi potrzebami, w pompatycznym oszukaństwie mow królewskich, omamiaiących manifestach i chimerze zdobyczy; tam znaydziecie także ow narod Irlandzki, który od tylu lat ucisniony, ledwie znosi kaydany dworu, który się iego potem żywi, krwią poi i z iego rozpaczy naigrawa.

Idzcie waleczni Republikanie, pod tak pomyślnemi wrozbami; wesprzyycie iednomyślną wolą narodu, a prowadzeni przez bohatera, który wam tyle razy do zwycięztwa przywodził, będziecie ieszcze za sobą mieli, co tylko iest w świecie dusz sprawiedliwych i poczciwych; idzcie, a przywroccie wolność morzow; zwroccie na koniec do sprawiedliwych granic wyuzdaną ambicyą owego rządu, który nie tylko kray swoy, ale i cały świat zawichrza; zapewniycie spokoyność rzeczypospolitey Francuzkiey i całey Europy: oto iest wielki przedmiot, który wam do dopełnienia zostaie. Gdy w momencie tym rząd W. Brytanii zimną krwią i dzikim usmiechem cieszy się z nieszczęść na lądzie i poklaskuie swoim dostatkom, sprawcie, aby stosownie do sprawiedliwosci zapłacił swoią część kosztow woyny, którą uwiecznić pragnie, i dostatecznie wie, żeby ią zakończyć mogł, gdyby tylko chciał przemowić do rzeczypospolitey Francuzkiey ięzykiem, któregoby słuchać mozna i zapewnić się o szczerości iego.

Obywatele! W wynurzeniu dyrektoryatu wykonawczego, poznacie wasze własne uczucia. Tenże sam duch ożywia waszych reprezentantow. Nadaremnie gabinet Londyński wywnętrza swe natężenia, dla rozsiania między niemi nieufności i niezgody, i nadaremnie usiłuie wmowić, iż mu się udało. Dzień 18 fructidor zniszczył wpływ Angielski, i od tego pamiętnego dnia członki rad i dyrektoryatu wystawiaią naycziulszy widok iedności. Wszyscy patryoci nie maią tylko ieden interes: w całey Francyi nie masz tylko iedna opinia, tylko iedno życzenie. *Woyna gabinetowi St. Jamu*, oto iest głos całey Frncyi.

Jakaż chwała nie czeka armii Angielskiey! i dosyć do wskazania iey oney. Ah! dla zagrzania naszych woiownikow niezwyciężonym zapałem, nie potrzeba tylko im przypomnieć, co iuż dokazali. Mury naymocnieyszych fortec obaliły się przed niemi; naywięksi wodzowie nie potrafili im się oprzeć. W Luxemburgu zabrali Bendera, a w Mantui Wurmsera w niewolą. Przez nich powiewa trzech kolorowa bandera nad brzegach Renu i morza Egeyskiego. Po tylu zwycięztwach, iakież mowy, iakież słowa mogłyby pomnożyć ogień w żołnierzu Francuzkim? Dosyć iest dla nich słyszeć głos oyczyzny i przypomnieć sobie własną swoią waleczność.

"Dyrektoryat wykonawczy stanowi, aby powyższa odezwa drukowana, poprzybiiana i we wszystkich parafiach rzeczypospolitey i we wszystkich dywizyach lądowey i morskiey siły przeczytana i uroczyście ogłoszoną została. Ministrowie wewnętrzny, woienny, marynarki i Koloniy, winni dyrektoryatowi za takowe ogłoszenie odpowiedzieć.

Podpisano *L. M. Reveiller-Lepeaux*, prez
Lagarde jen: sekr.

Mowią, że powyższą odezwę napisał minister zagranicznych związkow obywatel Taleyrand Perigord.

Santhonax powraca z St. Domingo do Francyi nazad, i gdy go długo nie widać domyślaią się, iż okręt znim, albo utonął albo iest zabrany. — Cudzoziemiec Viscovich, którego o wiele rzeczy obwiniaią, iest do Templu zaprowadzony. — Słychać teraz, iż jenerał Berthier naszym posłem przy dworze Wiedeńskim mianowany będzie. — Sieyes został wczoray prezydentem rady 500, a Rossey rady starszych. — Portugalski poseł kawaler d'Aranjo znayduie się tu ieszcze zawsze.

Z Konstantynopola d. 1. Listopada.

Niedawno zaprosił Reis-effendy będącego tu Rossyyskiego posła P. Kotschubey na konferencyą do siebie. Porta iak zapewniaią, chce bydź urzędownie o warunkach zawartego niedawno Rossyi z Persyą pokoiu uwiadomiona. P. Kotschubey miał w tey mierze zupełnie troskliwość Porty zaspokoić. Jenerał Tamara następca wspomnionego posła, który w czasie swey tu bytności powszechną sobie miłość ziednał, iest na Jassy w krotce spodziewany.

Duch wolności w Grecyi Tureckiey co raz większą gorę bierze. Ostatni pożar, który między innym 50,000 kilow należącego do rządu zboża spalił, przypisuią także nieukontentowaniu, które się tu w wielu klasach ludu pokazuie. Sprawcow prawdziwych tego czynu nie odkryto, ale pomocnikow ich kilku uduszono.

Z Medyolanu d. 17. Listopada.

Jenerał Buonaparte, pomiędzy naszemi nowemi prawodawcami, mianował ośmiu członkow municypalności Weneckiey naygorliwszych demokratow, to iest: Dandalo, Gallini, Melancin, Collalto, Widiman, Ferro, Armano i Sordina, niektórzy z nich, iak mówią, nie przyięli tegomianowania. Upewniaią, że wiele także innych osob, tak z Bononii i Ferrary, iako też i z bywszey Lombardyi, ktòrzy na reprezentantow mianowani byli, podobnież wymowili się.

Z Rastadt d. 28. Listopada.

Hrabiowie Lehrbach i Konbentzl już tu przybyli, i tylko oczekuią hrabiego Metternich dla rozpoczęcia kongresu.

DODATEK

DO Nru. 101.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 17. GRUDNIA 1797.

Z Włoch d. 20. Listopada.

Jenerał Buonaparte d. 17 w nocy na Turyn w towarzystwie obywatela Serbelloni do Rastadt odiechał.

Francuzkie woyska cofaią się powoli z Weneckiego do granic Cysalpińskich; Francuzkich 15,000 iednak ma się dotąd w Wenecyi i około Wenecyi zostać, poki Cesarskie woyska nie obcymą tego kraiu. Inny oddział woyska od 10,000 ludzi naywięcey z Cysalpinow i Polskich legionow złożony, pod kommendą jenerałow Fiorella i Dombrowskiego udał się do Romanii, gdzie między Papiezkim dworem miało iakieś nieporozumienie zayść, i ten dwor Cysalpińskiey rzeczypospolitey uznać nie chce. — Zdaie się, iż ta rzeczpospolita i z królem Sardyńskim nie w naylepszym iest porozumieniu. Dzienniki Medyolandzkie pozwalaią sobie wiele uszczypliwych wyrazow przeciw niemu, i mowią głośno o pretensyach rzeczypospolitey do Piemontu. Inne Włoskie pisma zapewniaią wcale, iż rzeczpospolita królowi Sardyńskiemu woynę wydała.

W Ankonie trwaią wciąż poruszenia republikanckie. W Loretto założono znowu obraz Matki Boskiey i mówią, że iest ten sam, który Francuzi zabrali; nie wiedzieć iednak iak on się tam dostał. Loretto iest znowu bardzo odwiedzane.

Z Strasburga d. 25. Listopada.

Jenerał Buonaparte przybył wczoray o godzinie 11 przed południem przy odgłosie całey Bazyleyskiey i Huningskiey, tudzież bateryy Francuzkich na brzegu Renu artylleryi, do Bazylei. Bohater ten, uspokoiciel Europy był przyymowany nietylko z naywiększemi honorami, ale też z zapałem podziwienia i szacunku. Spodziewano go się tu widzieć nieomylnie, i dla tego cała armia, wszyscy obywatele mieli sobie za szczęście złożenia mu hołdu szacunku i wdzięczności, które mu się od całey należą Francyi; lecz on na Bryzgowią obrocił podroż swoią do Rastadt. — Do

Bazylei przybył na Genewę, Lausanę, Bern, i Soleturn i wszędzie odbierał wielkie woyskowe honory. Do Bern przybył dnia 22 w wieczor; lecz czyli się tam zatrudniał przedmiotami politycznemi, iak od nieiakiego czasu biegaiące wieści względem kraiu Wodow wierzyć każą, nie wiadomo. Mowią także, o przyłączeniu do departamentu Monte Terrible, dawniey Porentrui, kraiu Munster-Thal i Erquel, iako należącego do biskupstwa Bazyleyskiego. Z drugiey strony kanton Belski świeżo przyzwoite poczynił kroki, dla zachęcenia kraiu tego mieszkańcow do wcielenia się do tego kantonu. — Richer Serizi dotąd iest w więzieniu w Huningen; lecz w krótce do Paryża ma bydź przeprowadzony. — Obywatel Bacher żądał od magistratu Bazyleyskiego, i natychmiast otrzymał, wypędzenie niektórych Francuzkich emigrantow, którzy się ieszcze tam ukrywali. Podobneż kroki użyte zostały po rożnych kantonach z żądaniem wypędzenia lub wydania deputowanych zbiegłych d. 18 fructidor, którzy schronić się mieli do Szwaycaryi, między innemi, Duplantier, Simeon, Dumolard, Pastoret, Portalis, Lemerer, Camille-Jordan, Imbarat Colomes &c. Dowiaduiemy się, że Wickham opuścił nie zawodnie granice Szwaycaryi, i udał się do Londynu. Od czasu przyłączenia Waltelinow do Cysalpińskiey rzeczypospolitey, przeciwko któremu Gryzonowie swoie zażalenia do jenerała Buonaparte zanieśli, w czterech parafiach Włoskich Lugano, Belinzone &c. nowe powstały rozruchy, i wnosiemy, iż ieżeli liga Helwetow nie przypuści ich do prawa niepodległości, którego rożne używaią kantony, żądać one także będą wcielenia się do Cysalpińskiey rzeczypospolitey.

Z Medyolanu d. 20. Listopada.

Jenerał Buonaparte na dniu 18 opuścił to miasto, i udał się przez Turyn do Rastadt. Dniem przed swoim odiazdem, następuiącą do armii Włoskiey wydał odezwę:

" Żołnierze! Wyieżdzam iutro, abym się stawił w Rastadt. Oddzielony od armii, inney mieć nie będę pociechy, nad nadzieie, że w krótce z nowemi niebezpieczenstwami walczyć razem z wami będę. Jakiekolwiek rząd żołnierzom armii Włoskiey oznaczy mieysce; będą oni zawsze godnemi podporami wolności i sławy imienia Francuzow. Żołnierze! gdy po między sobą rozmawiać będziecie o zwyciężonych od was krolach, o stoczonych od was bitwach, o ludach, które wam winne swoią wolność; powiedzcie sobie samym: w dwoch kampaniach zrobilibyśmy ieszcze więcey. ,,

Redaktor urzędownego naszego dziennika, mowiąc o woynie przeciw Anglii i Portugalii, którą Buonaparte będzie kierował, dodaie: " Że w Portugalii przyspsobi gniazdo dla pewnego mocarstwa, które źle przytyka do naszey rzeczypospolitey. ,, To przypomina od dawna iuż rozgłoszony proiekt, że Xzę Parmy poydzie panować do Lizbony, a państwa swoie ustąpi naszey rzeczypospolitey. — Zapewniaią, że Papież nie chciał uznać rzeczypospolitey Cysalpińskiey, i że dyrektoryat nasz oświadczył mu, iż ieżeli w dniach ośmiu nie uzna iey rzecząpospolitą wyda mu woynę. Czynią w rzeczy samey przygotowania, które zdaią się oznaczać tęn zamiar.

Nomine Cæs. Reg. Nobilium Fori Cracoviensis Galitiæ Occidentalis. Domino Ignatio Szczurowski cum Vincentii Szczurowski steriliter fatis cefsi fratri, medio præsentis Edicti hisce insinuatur, quod nimirum Dominus Benedictus Grądkowski ad forum hocce Cracoviense adversus eundem in causa puncto Causæ per olim Vinc. Szczurowski intuitu solutionis quotæ 158 Nummorum intentatæ, in integrum Restitutionis, se a nexu Solutionis eliberationis Chyrographi super eadem quota, exarati rescifsionis, & levatæ quotæ 68 Nummorum Comportationis libellum porrexerit, judiciique opem quoad id justitia exigit imploraverit Cum autem forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Caes. Regiis hæreditariis terris absentiam ipsi Domino Ignatio Szczurowski hic loci degentem Advocatum Ignatium Bełdowski ipsius periculo, & impendio qua Curatorem constituerit, quocum etiam lis contestata in conformitate præscripti pro Caes. Regiis hæreditariis terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse hisce finem in eum admonetur, ut tempore adhuc opportuno scilicet, in termino 90 dierum ipse compareat vel Curatori dato, si quæ forte haberet, juris sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam Mandatarium constituat, foroque huic denominet, & pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad eujs causæ defensionem maxime efficacia ejus judicaverit, ut pote, quod secus adversæ fors cunctationis suæ sequelæ sibimet ipsi sint inputandæ, Ita enim sanciunt præscriptæ pro Caes. Regiis hæreditariis terris leges.

Ex. Consilio Cæs. Regii Fori Nobilium Galitiæ
Occidentalis Cracoviæ die 27 Noveb. 1797.
Elsner.

Auersperg mp.
Piekarski.
Jos. Nob. a Cronenfels mp.

Nomine Cæs. Reg. Nobilium Fori Cracoviensis Galitiæ Occidentalis. Magnifico Carolo Głębocki anteacto Confæderationis Cracoviensis generali Consiliario, medio præsentis Edicti hisce insinuatur, quod nimirum Dominus Carolus Kregczyk advocatus provincialis qua ex officio constitutus Curator, ad lites nomine succefsorum Josephi Hietzgern, viduæ Theresiæ, & minorennium Joannis, Georgii, & Josephi Clementis agens ad forum hocce Cracoviense adversus eundem in causa puncto solutioni summæ 1800 f. p. c. s. c. libellum porrexerit, judiciique opem quoad id justitia exigit imploraverit Cum autem forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Caes. Regiis hæreditariis terris absentiam ipsi, Domino Carolo Głębocki hic loci degentem advocatum Mathiam Szeliski ipsius periculo, & impendio qua curatorem constituerit, quocum etiam lis contestata in conformitate præscripti pro Caes. Regiis hæreditariis terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse hisce finem in eum admonetur, ut tempore adhuc opportuno nempe in termino 90 dierum ipse compareat vel curatori dato, si quæ forte haberet, juris sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam Mandatarium constituat, foroque huic denominet, & pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad causæ suæ defensionem maxime efficacia efse judicaverit, ut pote, quod secus adversæ fors cunctationis suæ sequelæ sibimet ipsi sint inputandæ, Ita enim sanciunt præscriptæ pro Caes. Regiis hæreditariis terris leges.

Ex Consilio Cæs: Regii Fori Nobilium Gallitiæ
Occidentalis Cracoviæ die 22, *Noveb.* 1797.
Elsner.

Auersperg.
Piekarski.
Darowski.

Per Cæsareo Regium Magistratum hujus urbis Metropolis Cracoviæ, præsenti Edictali citatione notificatur, minorennem Antonium Szostakiewicz, hujatis consulis & Medicinæ Doctoris, Jacobi Szostakiewicz filium, annorum septemdecem, ex urbe hac, nescitur quorsum jam ab aliquot tempore conversum, hisce citari, ut de loco suæ ubicationis ubinam moretur, quantotius Tutoribus suis Vincentio Laskiewicz, & Valentino Zieliński, aut Magistratui præsenti notificet, sinsecus, ea que Juris sunt, intuitu ejus substantiæ prædisponentur.

Decretum die 30 8bris 1797.

J. Gellinek.
J. Bartsch.
J. Wytyszkiewicz.
W. Florkowski.

Ex Conclusco Sœnatus Cæs: R. urbis metropolis Cracoviæ.
Krzyżanowski.

Nomine Cæs. Reg. Nobilium Fori Cracoviensis Galitiæ Occidentalis. Dominis Successicibus olim Josephi Ossolinski, nempe Dominæ Theressæ de Ossolinskie Potocka, & Mariannæ de Ossolinskie Mniszkowa in assistentia maritorum medio præsentis Edicti hisce insinuatur, quod nimirum Domina Theresia Konarska in assistentia marit sui ad forum hocce Cracoviense adversus eas in causa puncto decernendæ æstimationis bonorum Chrzanow in satisfactionem sumæ 8490 f. p. c. s. c. evictæ libellum porrexerit, judiciique opem quoad id justitia exigit impioraverit. Cum autem forum hocce ob ignotum Conventorum habitationis locum, vel plane a Caes. Regiis hæreditariis terris absentiam ipsi Dominæ Potocka & Mniszkowa hic loci degentem Advocatum Josephum Lewicki ipsarum periculo, & impendio qua Curatorem constituerit, quocum etiam lis contestata in conformitate præscripti pro Caes. Regiis hæreditariis terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo illæ hisce finem in eum admonentur, ut ad processum oralem die 17 Febr: 1798 hora 10 matutinta ipsæ hic Fori compareant vel Curatori dato, si quæ forte haberent, juris sui adminicula tempestive transmittant, vel denique alium quempiam Mandatarium constituant, foroque huic denominent, & pro ordine præscripto ea juris adhibeant media, quæ ad causæ hujus defensionem maxime efficacia esse judicaverint, ut pote, quod secus adversæ fors cunctationis suæ s quelæ sibimet ipsi sint inputandæ, Ita enim sanciunt præscriptæ pro Caes. Regiis hæreditariis terris leges

Ex. Consilio Cæs. Regii Fori Nobilium Galitiæ
Occidentalis Cracoviæ die 18 Novemb 1797.
Ascher.

Auersperg m p.
Krauss m. p.
W. Rozkoschny m p.

Pewny człowiek umieiący na instrumentach to iest na Fortypiano doskonale, skrzypcach i gitarze, przy dawaniu lekcyy podiąłby się służby kamerdynerskiey, umieiąc damską fryzurę, ktoby sobie życzył takowego człowieka, ma się udać dla dowiedzenia się o iego przebywaniu do Kantoru gazety Krakowskiey.

Dominik Borek, częścią tytuł kapsztelanica Radomskiego, częścią chorążego, albo porucznika milicyi dawney ordynacyi Ostrowsskiey, pozni kawaleryi narodowey namiestnikiem zaszczycaiący się: Bawił się naywięcey w woiewodztwie, Krakowskim, przebywał czasami w Warszawie, w Radomiu i Sieradzkim. Był wzrostu wysokiego cienki, chudy, twarzy pociągłey, nosa troche garbatego, rumiany na twarzy, na lewe oko w cale niewidomy: szczerbaty, w mowie szepleni, nosił się po Francuzku, głowa łysa i ma lat 40 przeszło. Przed trzema laty widziany był ieszcze w Krakowie; ale od tego czasu w cale o nim nie słychać. Uprasza się więc całey Publiczności, ieżeliby kto miał o wspomnionym wyżey Dominiku Borku iaką wiadomość, gdzie się znayduie, lub o iego śmierci, aby przez miłość bliźniego raczył do tuteyszego ieneralnego konsystorza Krakowskiego donieść.